

Możliwe jest złożenie protestu, jeśli wniosek o dotację zostanie odrzucony przez komisję

PYTANIE

Jak wygląda procedura odwoławcza w naborach do projektów unijnych? Słyszałem, że taka istnieje, ale nie wiem, na czym ona dokładnie polega i czy możliwa jest w każdym przypadku.

ODPOWIEDŹ

Podmiot ubiegający się dofinansowanie unijne ma prawo złożyć protest, w przypadku gdy jego wniosek o dotację w konkursie nie zostanie uwzględniony.

WYJAŚNIENIE Obecnie procedura odwoławcza jest regulowana przez przepisy ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, która w tym zakresie została znowelizowana w połowie 2013 roku. Było to związane z wcześniejszymi wyrokami Trybunału Konstytucyjnego, który uznał niekonstytucyjność części przepisów dotyczących właśnie procedur odwoławczych.

Jednolite zasady

Przed nowelizacją z 2013 roku instytucje zarządzające poszczególnymi programami operacyjnymi tworzyły własny system odwołań, ustalając np. odrębnie terminy ich rozpatrywania lub liczbę środków odwoławczych. Obecnie obowiązuje jednolita

procedura odwoławcza dla wszystkich programów i właśnie ten fakt należy uznać za duży postęp.

W przypadku odrzucenia wniosku aplikującemu podmiotowi przysługuje jednorazowe złożenie protestu. Termin na jego złożenie w formie pisemnej wynosi 14 dni kalendarzowych od daty doręczenia pisma informującego o negatywnym wyniku oceny projektu.

Decyduje data stempla pocztowego, a nie bezpośredniego złożenia w danej instytucji, która rozpatruje protesty. Pismo takie powinno zawierać:

- wszystkie dane wnioskodawcy,
- numer wniosku o dofinansowanie projektu,
- wskazanie wszystkich kryteriów wyboru projektu, z których oceną wnioskodawca się nie zgadza,

- wskazanie wszystkich zarzutów o charakterze proceduralnym w zakresie przeprowadzonej oceny wraz z uzasadnieniem,
- oznaczenie właściwej instytucji, do której beneficjent składa protest,
- podpis wnioskodawcy.

Rozpatrzenie protestu

Należy pamiętać, że instytucja nie będzie rozpatrywać protestu, jeżeli zostanie wniesiony po terminie lub do niewłaściwej instytucji. Problemem jest fakt, że poszczególne instytucje rozpatrujące protesty mają nawet 90 dni na jego ocenę, a zdarza się bardzo często, że również przekraczają ten instrukcyjny termin. W przypadku negatywnego rozpatrzenia protestu przez instytucje wnioskodawca może złożyć skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Podstawa prawna:

- Ustawa z 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (tekst jedn.: Dz.U. z 2009 r. nr 84, poz. 712 ze zm.).

Jan Kordasiewicz
wspólnik zarządzający
Kancelaria Doradztwa Gospodarczego Cieslak & Kordasiewicz



Nie można utożsamiać audytu z kontrolą, jaka jest przeprowadzana w projektach unijnych

PYTANIE

W niedługim czasie nasza firma spodziewa się audytu w związku z prowadzonym przez nas projektem współfinansowanym ze środków unijnych. Czy audyt to jest to samo co kontrola? Jakie są konsekwencje wykrycia ewentualnych błędów? Czy możemy się jakoś do niego przygotować?

ODPOWIEDŹ

Zarówno audyt, jak i kontrola są formą sprawdzenia prawidłowości realizacji projektu. Jednak kontrola nastawiona jest na zabezpieczenie interesów finansowych Unii Europejskiej, podczas gdy audyt powinien być nastawiony na zabezpieczenie prawidłowej realizacji projektu. Jednak ani audyt, ani kontrola nie sprawią, by projekt był wykonany w sposób prawidłowy. Tylko beneficjent może wdrożyć rekomendacje płynące z audytu, czy też uniknąć w przyszłości nieprawidłowości i uchybień zidentyfikowanych przez kontrolę.